

Krajobraz zimowy - Opis krajobrazu zimowego

Zimowy krajobraz tworzą przede wszystkim niekończące się kobierce z bieli, pokrywające cały świat aż po horyzont, a i sam horyzont bieleje bladym światłem, odbijającym jedynie krystaliczny blask śniegu. Puch osadza się na dachach, samochodach, drzewach, a nawet na ludzkich głowach, jakby starał się ubrać wszystkie elementy krajobrazu w identyczny, nieskazitelny strój. Dopełnia go sino-szare niebo, z rzadka odwiedzane przez nieśmiałe słońce, którego promienie zdają się posłusznie uznawać swoją gorszą pozycję.

Miejskie ulice zamieniają się w biało-szarawą ślizgawkę, a pokryte śnieżną czapą niskie domy zaczynają sprawiać wrażenie ogromnych zasp. Śnieg wydaje się ubierać nagie, bezlistne drzewa, otula także i kołysze do snu stwardniałą ziemię. Chodniki wypełniają się anonimowymi postaciami, ukrywającymi się w kokonach płaszczy, futer, szalików i czapek, jak żółwie wtulając głowy w swój domek.

Place zabaw i szkolne boiska brzmią wojowniczymi krzykami uczestników śnieżnych bitew, a lodowiska wirują od ślizgających się na nich, mniej lub bardziej zdolnych łyżwiarzy. Każde większe skupisko ludzi z daleka sygnalizuje swoją obecność kłębamii pary z ust, jaką tworzą toczące się tam rozmowy.

Zima to także czas Świąt Bożego Narodzenia, więc krajobraz wypełnia się kolorowymi światełkami, pięknie przyozdobionymi choinkami i postaciami otyłych, brodatych panów, których pojawienie się jest niecierpliwie wyczekiwaną przez każde dziecko obietnicą cudownych prezentów i wspólnego kolędowania.

Ogromne wrażenie robi także zimowy krajobraz górskich miejscowości, jednak najmilej jest oglądać go z okien przytulnej, ciepłej i pachnącej góralskimi specjałami chatki. Śnieg otulający pełne niepokoju, nagie szczyty nadaje im jeszcze większej surowości i sprawia, że wyraźniej niż zwykle rysują się na horyzoncie, wzbudzając respekt i podziw wśród obserwatorów. Słońce jest tu odważne i na złość tnącemu mrozowi ogrzewa twarze spacerowiczów, pozostawiając na nich egzotyczne, trochę pachnące nawet latem, rumieńce.